

Łucznik czeka na decyzję ATF

#Przemysł zbrojeniowy 15 sierpnia 2015

Do finału zbliża się kwestia dopuszczenia broni z radomskiego Łucznika na amerykański rynek cywilny. Obecnie urzędnicy ATF kończą analizowanie dostarczonych przez FB konstrukcji.



Łucznik zamierza eksportować do Stanów Zjednoczonych samopowtarzalne odmiany pistoletów maszynowych PM-98 znane pod nazwą BRS-99. Na zdjęciu widać trzy z nich, środkowa ma standardową lufę, ale pozbawiona jest kolby. Najniższa została wyposażona w atrapę tłumika dźwięku, maskującego wydłużoną lufę broni

Fabryka Broni dostarczyła już do amerykańskiego Biura do spraw Alkoholu, Tytoniu, Broni i Materiałów wybuchowych ATF (określanego też mianem BATFE, od Bureau of Alcohol, Tobacco, Firearms and Explosives) próbki konstrukcji strzeleckich, które od 2015 mają trafić na miejscowy rynek cywilnej broni strzeleckiej. Obecnie w Stanach dobiegają końca kwestie formalnego dopuszczenia broni z Polski do obrotu, jak też dostosowania niektórych konstrukcji do lokalnego prawodawstwa. O ile jest to jedynie formalność, to jednak analiza dostarczonych próbek zajmuje ATF nawet do roku.

Podstawowym modelem w ofercie FB Radom USA ma być Beryl M556. Broń występuje na rynku polskim jako Radom-Sport. To konstrukcja odpowiadająca mieszance cech wojskowego Beryla wz. 96A (polimerowe łożo) oraz wz. 96C (wysuwana kolba). Opcjonalnie ma być wyposażona w wspornik z szyną uniwersalną oraz zespół czterech szyn montażowych, zastępujący standardowe łożo.

Łucznik wysłał do ATF trzy zasilane amunicją 9 mm x 19 pistolety samopowtarzalne (karabinki do amunicji pistoletowej) BRS-99. Pierwszy ze standardową lufą, dwa pozostałe z dłuższymi od 406 mm. To granica dla konstrukcji określanych w USA mianem subkarabinków – SBR (Short Barrel Rifle), wymagających dodatkowego pozwolenia. Aby nie wpaść w tę kategorię należy oferować broń pozbawioną kolby i w tej postaci ma być dostarczany BRS-99-P.



Ze względu na amerykańskie ustawodawstwo nieco więcej zmian będzie musiało być wprowadzonych do karabinków Beryl M96/M556, w tym wersji dostosowanych do zasilania z magazynków od M16. Tym zajmie się lokalna filia Łucznika w Stanach, zakład FB Radom USA ulokowany w Teksasie, stanie sprzyjającym strzelectwu / Zdjęcia: Remigiusz Wilk

Kolejnymi konstrukcjami wysłanymi do Ameryki są karabinki Beryl M96-M i Mini Beryl M96-N. Oznaczenie N w nazwie broni dotyczy dospawanego do komory zamkowej adaptera. Umożliwia on stosowanie standardowych 30-nabojowych magazynków od M16 w miejscu oryginalnych od Beryla.

Mini Beryl M96-N ma być też sprzedawany w odmianie pozbawionej kolby. Ponownie, to rozwiązanie ma pozwolić na uniknięcie zaliczenia tej konstrukcji do kategorii SBR.

Biuro ma też przeanalizować dwa 5,6-mm karabinki samopowtarzalne do amunicji boczego zapłonu (.22LR) Beryl M22 i Beryl M22-P. Ten ostatni pozbawiony kolby, traktowany w Stanach jako pistolet samopowtarzalny.

Warto zauważyć, że zrezygnowano z oznaczenia karabinków mianem Archer, pod jakim występowały w ofercie wcześniejszego dystrybutora I.O. Inc. Z chwilą rozpoczęcia sprzedaży na amerykańskim rynku pod własną marką FB Radom USA, broń zyska oznaczenia podobne do rodzimych wojskowych, pod którymi znana jest na całym świecie.

Warto też dodać, że jedynie w przypadku karabinków do amunicji 5,56 mm x 45 wchodzi w grę spełnienie wymagań tzw. *sekcji 922 (r)*. Oznacza to pozbawienie części komponentów, zastępowanych na miejscu lokalnymi odpowiednikami. Zazwyczaj dotyczy to ok. 10 elementów, w tym magazynka, jego podajnika, sprężyn, kolby, chwytu pistoletowego, czy kurka. Reszta broni będzie dostarczana z Polski w oryginalnej postaci. Karabinki będą dostosowywane do lokalnego prawodawstwa w zakładach FB Radom USA w Teksasie.